Nowiny

czasopismo północnej części wojew. śląskiego

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł.
Cena numeru 15 gr

Wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Tarnowskie Góry, Rynek 13 — Tel. 1034

REKLAMY: 0,20 zł. za 1 łam. wiersz mm
OGŁOSZENIA według umowy

Rok IV. **Tarnowskie Góry, dnia 26 lutego 1933 r.** **Nr. 25**

Dalsze zawieruchy w Niemczech.

Jak nas informują, rozwydrzenie polityczne i bestjalstwo hitlerowskich bojówek szturmowych przybiera coraz bardziej niepokojące rozmiary.

Po zaburzeniach w czasie mowy b. kanclerza Brüninga i na zgromadzeniach centrowych, oraz niesłychanej napaści na b. ministra pracy Stoegerwalda **wydarzyło się onegdaj w Grossbeeren,** małem miasteczku **pod Berlinem,** zamieszkałem przez samych niemal bezrobotnych, nieprawdopodobne wprost zajście, które świadczy, iż szalejący w Niemczech teror polityczny nie przebiera w środkach dla zwalczenia swoich przeciwników politycznych. Po odbytej manifestacyjnej demonstracji z pochodami umundurowani **szturmowcy hitlerowscy przemocą dostali się do jednego z domów w Grossbeeren,** położonego przy głównej ulicy, **wtargnęli do mieszkania niejakiego Schlömbacha,** który swego czasu należał do republikańskiego Reichsbanneru, poczem **steroryzowawszy go i pobiwszy dotkliwie podpalili mieszkanie.** Ogień rozszerzał się z błyskawiczną szybkością, tak, że **w parę chwil cały dom stanął w płomieniach, a 9 rodzin znalazło się bez dachu nad głową.**

Wśród największej paniki i popłochu **przerażeni mieszkańcy w bieliźnie wybiegli na ulicę, wzywając pomocy. Zaalarmowana policja miejscowa i berlińska przybyła na miejsce** tych niesłychanych zajść na tle rozwydrzenia partyjnego i zablokowała zagrożone ulice. Zauważyć należy, **iż min. Goering śladem Hitlera wydał odezwę do szturmowców i Stahlhelmu,** w której wskazuje na fakt, iż **prowokatorami tych zajść są komuniści,** którzy rzekomo podstępnie weszli w szeregi szturmówek hitlerowskich.

Pogotowie w Niemczech!!!

Całe Niemcy gotowe są zakłócić spokój w Europie.

Z Paryża donoszą: Specjalny wysłannik paryskiego „Intransigeant" uzyskał wywiad z hr. **Reventlowem,** który **otrzymał od kanc. Hitlera prawo przemawiania w imieniu partji narodowo-socjalistycznej.**

W wywiadzie swoim hr. Reventlow zaznacza, że **partja narodowo-socjalistyczna chce polityki zagranicznej, któraby „umożliwiła rozwinięcie życiowych potrzeb niemieckich".** Wobec tego partja gotowa jest **wejść w bliższe przyjacielskie stosunki z temi państwami, które Niemcom dopomogą w osiągnięciu tych celów.**

Partja narodowo-socjalistyczna **nie zamierza wywołać wojny europejskiej przez poruszenie sprawy Alzacji i Lotaryngji.**

Oświadczenie to oznacza, że **Niemcy nie zrezygnowały bynajmniej z owych prowincyj,** lecz oświadczają tylko, że **chwilowo nie użyją siły zbrojnej.**

Przeciwieństwo polityki francuskiej i niemieckiej — zdaniem hr. Reventlowa — dotyczy: 1) art. 271 traktatu wersalskiego, zawierającego tzw. **„Kriegsschuldlüge",** 2) żądania **równouprawnienia we wszystkich dziedzinach,** 3) żądania **korektury obecnych granic wschodnich Rzeszy,** które — zdaniem hr. Reventlowa — są „zniekształcone" (?). Hr. Reventlow nie ma nadziei, aby można było **dojść do porozumienia z Francją obecną.**

Na zapytanie korespondenta, co sądzi o **powrocie monarchji,** hr. Reventlow odpowiedział, że **partja narodowo-socjalistyczna nie zajmuje się tym problemem.**

Cynicznie otwarte wynurzenia nowokreowanego „speakera" hitlerowców, osławionego nie od dzisiaj dopiero nacjonalisty i junkra najgorszej prusko-hohenzellernowskiej marki, **hr. Reventlowa** — bez wszelkich już osłonek, **roztaczają przed światem istotny obraz dążeń dzisiejszych Niemiec.** Hr. Reventlow deklaruje bowiem wyraźnie, iż **Niemcy są gotowi wejść w porozumienie z każdem państwem, które równie pochopnie, jak Niemcy dąży do rozpętania konflagracji europejskiej dla zburzenia obecnego porządku zreczy.** — Jasno i otwarcie!

Ale czy to **otworzy oczy tym odłamom** opinji na zachodzie, które oślepiła rzekomo pacyfistyczna propaganda niemiecka, przygotowująca rewizjonizm?...

Powtórny nieudały zamach na prezydenta Roosevelta.

Waszyngton 22 lutego. Na osobę prezydenta Roosevelta usiłowano dokonać nowego zamachu, lecz tym razem nie udał się zupełnie.

Do głównego urzędu pocztowego w Waszyngtonie nadeszła paczka, adresowana do prezydenta Roosevelta. Urzędnikowi głównego urzędu pocztowego paczka wydała się wielce podejrzaną, wobec czego zwrócił na nią specjalną uwagę. Paczka była bardzo niedbale i źle zapakowana, a pochodziła z Watertown. Po zrewidowaniu paczki okazało się, że zawiera ona wszelkiego rodzaju naboje, połączone drutem. — Paczka wskazywała jednakowoż dobitnie, że wysyłający ją **amatorowie bardzo nieudolnie** ją zapakowali oraz źle sfabrykowali ową **„maszynę piekielną",** gdyż materjał wybuchowy był bardzo słaby, wobec czego nie wyrządziłby znacznych szkód.

Tajna policja w Waszyngtonie wysiała kilku urzędników swoich do Watertown celem przeprowadzenia dochodzeń.

Zamach powtórny spełznął na niczem!

Wielki proces komunistyczny.

Onegdaj sąd okręgowy rozpoczął rozpatrywanie wielkiego procesu komunistycznego, który toczyć się będzie przez szereg dni.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Andrzej Wolica, poeta i literat, Ryszard Deperasiński, Edward Ochab, znany komunista z Krakowa, Ludomir Marczak, literat Paweł Landau, student, Matawja Matywiecki, student, Hersz Reichenbach, student, Rachde Rozenstein i Ruchla Burakiška.

W połowie ubiegłego roku policja zwróciła uwagę na częste przyjazdy do Warszawy komunisty krakowskiego Edwarda Ochaba. Stwierdzono, że Ochab komunikuje się z Deperasińskim i Wolicą. W czasie przeprowadzonej u Wolicy rewizji znaleziono u niego cały skład bibuły komunistycznej. Ustalono, że Wolica był technikiem komitetu okręgowego komunistycznej partji Polski. W toku badania Deperasińskiego stwierdzono, że zajmował się on organizowaniem „jaczejek" komunistycznych wśród młodzieży akademickiej i był delegatem młodzieży do komitetu wykonawczego partji. W początkach 1932 r. Deperasiński zorganizował manifestację komunistyczną przed więzieniem na Dzikiej. Pozostali oskarżeni zostali aresztowani na podstawie spisu ważniejszych działaczy, znalezionego u Wolicy.

Na rozprawie oskarżeni nie przyznali się do winy. Andrzej Wolica, poeta i autor scenarjuszy kinowych bronił się tem, że jest współpracownikiem „Pobudki" i „Robotnika".

Po wyjaśnieniach oskarżonych, sąd przystąpił do badania świadków.

B. INSPEKTOR STRAŻY GRANICZNEJ

członkiem bandy przemytników.

Z Warszawy donoszą: Przed dwoma dniami wpłynął do sądu okręgowego akt oskarżenia przeciwko bandzie przemytników, na czele której stał b. inspektor straży granicznej Jan Siedlecki, kupiec z Poznania Jaroszka oraz dyrektor Kasy Chorych w Rawiczu Rożkiewicz.

Akt oskarżenia sporządzony przez prok. Goetla rozciąga się na 8 osób, z których pięć znajduje się w więzieniu, a pozostali trzej zostali zwolnieni do czasu rozprawy za kaucją. W ciągu najbliższych kilku dni będzie wyznaczony termin rozprawy, która odbędzie się w wydziale skarbowym sądu okręgowego.

Siedlecki poza oskarżeniem o przynależność do bandy przemytników, będzie również sądzony za nadużycie władzy. Bandę przyłapano na przemycaniu z Niemiec szczepionek przeciw grypie, według danych zebranych przez śledztwo. Banda miała na celu jeszcze i inny przemyt na szerszą skalę. Akcja przemytników została jednak sparaliżowana przez organa straży granicznej w zarodku.

Niektórym oskarżonym grozi kara do 10 lat więzienia z pozbawieniem praw, a niezależnie od tego wielkie grzywny pieniężne.

Strajk kolejarzy irlandzkich.

Z Dublina donoszą, że strajkujący kolejarze dokonali kilku zamachów. Poraz pierwszy od wybuchu strajku wyruszył z Dublina do Dundalk omnibus, który został podpalony. Policja, która usiłowała zagasić ogień, została odparta. Drugi omnibus został obrzucony przez dwutysięczny tłum kamieniami. Szereg osób odniosło rany. Policja musiała rozpędzić demonstrantów pałkami. Na granicy Ulsteru i południowej Irlandji rozkręcono szyny. Strajk trwa już od 3 tygodni i nie ma nadziei podjęcia pracy.

Kradzież tajnych dokumentów.

Dublin. Oskarżeni o kradzież tajnych dokumentów państwowych pułkownik armji irlandzkiej Hogan i inspektor policji tajnej O'connell, zostali po wstępnem przesłuchaniu osadzeni w więzieniu. Aferę wykryto dzięki jednemu z agentów policji tajnej, którego O'connell chciał użyć w charakterze łącznika pomiędzy sobą a płk. Hoganem w celu dostarczania temu ostatniemu, dla użytku narazie jeszcze nieustalonego, tajnych dokumentów państwowych. Jak wykazało dalsze śledztwo, dokumenty te odnoszą się do ruchu komunistycznego. Oskarżeni do winy się nie przyznali.

Straszliwy samosąd.

Kępno. Z Wielunia donoszą, że na zabawie weselnej w Czarnocinie znalazł się przez nikogo nie proszony zawodowy złodziej i włamywacz Piotr Patrak, na którym włościanie dokonali strasznego samosądu. Otoczywszy kołem Patraka, bili go pięściami i pałkami tak długo, aż wyzionął ducha.

W związku z zabójstwem aresztowano 6 włościan.

Urzęd. policji bytomskiej

spólnikiem bandytów.

Z Bytomia donoszą: W Bytomiu aresztowany został **urzędnik policyjny Niewiem, ponieważ był spólnikiem szajki włamywaczy i bandytów.**

Niewiem posiadał samochód, który **wypożyczał członkom szajki na bandyckie wyprawy i napady.**

Niewiem został zawieszony w urzędowaniu i aresztowany. Przeciwko aresztowanemu odbędzie się wkrótce **rozprawa karna, która zapowiada się sensacyjnie.**

Jak się bawić — to się bawić!

Baw się człeku w karnawale,
Gdyś jest wesół, jak rydz zdrowy,
Choć cię gniotą smutki, żale, —
Śpiesz na „Bal Karnawałowy"!

Ba! ten bowiem — świetny kawał...
A urządza go Policja,
Niespodzianek zaznasz nawał,
Na bok smutek! — Opozycja!

Starcy, młodzi, panny, wdówki, —
Niedołęgi, nawet „klipy",
W kieszeń bierzcie dwie złotówki
Dziś w sobotę wio! — „pod Lipy"!!!

Tango, rumba, walczyk złoty,
Mazur, trojak sprości kości:
Bo muzyczka gra z piechoty
Dla obecnych wszystkich gości!

Kto nie tańczy, przy bufecie,
Sobie wygodniutko siądzie,
Tanio się zaleje przecie...
(Bufet w własnym jest zarządzie)!

Śpiesz więc z córką, babcią, żoną,
Chociaż mina kwaśno-durna,
A za pięknie noc spędzoną
Kropnij czystą na „Mićturna"...

Asson Fr.

Z targu czwartkowego.

Ruch na targu był bardzo słaby. Złożył się na to brak gotówki przed pierwszym. Zwieziono dość dużo produktów — tranzakcje jednak były minimalne. Specjalnie zauważono brak mięsa wołowego. Rzeźnicy - kramikarze zjawili się na targu w bardzo małej ilości. Przypuszczalnie targ przyszły będzie bardziej ożywiony.

Nowa linja autobusowa.

Pan Jagodziński zakupił piękny autobus polski „Fiat", który kursować będzie między Tarn. Górami — a Szarlej-Piekarami. Autobus ten przybędzie w dniu dzisiejszym do Katowic, gdzie będzie demonstrowany Śląskim Linjom Autobusowym, a w dniach najbliższych będzie regularnie kursował na zapodanej linji.

Oszustwo.

Dnia 23-go lutego poszkodowali Różanka Paweł i Całkowa Magdalena z Szarleja Marcela Pawła z Tarnowskich Gór przez wyłudzenie od ostatniego kwoty 300 zł. Ostrzega się przed oszustami Różanką i Całkową.

ZGŁOSZENIA z Urzędu Stanu Cywilnego

od 10 do 23 lutego 1933 r.

Urodz. syn: pracownik kolejowy Alfons Ganszczyk, — pracownik Stefan Pawlusiński, starszy strażnik więzienny Józef Urbańczyk, — kowal Jerzy Krzysteczko, spawacz kolejowy Jan Szczęsny, — pracownik Antoni Łagodziński.

Urodz. córka: pracownik Jan Kroczyk, — starszy asystent kolejowy Eryk Płoch, starszy palacz kolejowy Franciszek Górka. — kolejowy przodownik ślusarski Jan Schade, — urzędnik celny Augustyn Chrostek.

Śluby: Gerard, Józef Hauda _ Agnieszka Robota, — Paweł Karol Spira - Łucja Datkówna; — Aureli Olszowy - Jadwiga, Rozalja Pachówna; — Walenty Broll - Marja Schwierc; — Erwin Jauernik _ Anna, Agnieszka Walentek; — Brunon, Wiktor Drenda - Jadwiga, Helena Jakschikówna; — Wiktor Auer-Zofja, Katarzyna Hetzel; — Franciszek Alojzy Olesiński - Gertruda, Józefina Kuschelówna; — Józef Datko - Jadwiga, Alojzja Hoffmannówna.

Zgony: Otylja Szczeckowa, z domu Szuster (32 lata i 11 mies.), — wdowa Józefa Kwaśniowska, (80 lat), — wdowa Franciszka Smarczykowa, z d. Janecko (83 lata i 4 mies.), — dziecko Wilhelm Prokop (1 rok i 5 mies.) — dziecko Barbara Michalakówna (10 mies.) — uczeń kowalski Władysław Ścibalski (21 lat i 4 mies.), — rolnik Adam Derenkowski (21 lat i 8 mies.), — właściciel domu Karol Niedballa (84 lata i 5 mies.) — robotnik kolejowy Alojzy Polański (58 lat i 8 mies.) — dziecko Eugenja Szewerda (1 rok).

Uwaga czytelnicy!

Z dniem 22-go lutego 1933 r. otwarł w Tarnowskich Górach, przy ulicy Lublinieckiej 4, **były sekretarz adwokacko-notarjalny M. Pomykoł biuro informacyjno-prawne, pośrednictwa kupna i sprzedaży nieruchomości, pośrednictwa pożyczek gwarantowanych i hipotecznych, komisowej sprzedaży ruchomości oraz sprawy podatkowe i księgowości**

pod firmą **„Poradnik"**.

Biuro otwarte codziennie od godziny 8-mej do 18-tej (6 wiecz.)

Prędkie, solidne, a przedewszystkiem tanie załatwianie wszystkich czynności prawniczych, przygotowanie kontraktów kupna, sprzedaży, wpisywanie i wykreślanie hipotek, podziały spadkowe itp.

Dla abonentów „Nowin" udziela się bezpłatnych porad prawnych!!!

Bezrobotnym udziela się 10-minutowej, **bezpłatnej** porady prawnej — wnioski pisemne wykonuje się za zwrotem kosztów własnych.

0000000000000000000000000000000000000

Ostrzeżenie.

Ostrzegam wszystkich tych, którzy rozsiewają fałszywe pogłoski, jakoteż nieprawdziwe wieści o mnie, które mi szkodzą, jakobym był wspólnikiem nowej drukarni p. W. Gruszki, **gdyż bezwzględnie każdego pociągnę do odpowiedzialności sądowej.**

Fr. Benisz.

0000000000000000000000000000000000000

Roczne Walne Zebranie Tow. Gimn. „Sokół" w Tarn. Górach.

W sobotę, dnia 11 marca br. o godz. 19-tej (7 wieczorem) odbędzie się w sali Hotelu pod Lipami Roczne Walne Zebranie Tow. Gimn. „Sokół", na które zaprasza się wszystkich członków oraz sympatyków idei sokolej.

W razie nieprzybycia wymaganej ilości członków, odbędzie się następne uchwałomocne Walne Zebranie pół godziny później w tym samym lokalu, bez względu na ilość obecnych, z następującym porządkiem dziennym: 1) Przywitanie obecnych przez prezesa; 2) Odczytanie protokółu z ostatniego Walnego Zebrania; 3) Sprawozdanie Zarządu za rok ubiegły: a) sekretarza, b) skarbnika, d) gospodarza, e) komisji rewizyjnej; 4) Wybór trzech nowych członków do Zarządu w miejsce ustępujących; 5) Wolne wnioski.

Czołem!

Zarząd.

Walne zebranie Towarz. Mand. „Jaskółka" Tarnowskie Góry.

We wtorek, dnia 28 II. br. o godz. 18.30 (½7-mej wieczorem) w szkole mniejszości przy ul. Przemysłowej 9 odbędzie się **zebranie walne** Tow. Mand. „Jaskółka", na które zaprasza się wszystkich członków i sympatyków.

Obecność czynnych członków jest niezbędna.

Kradzież.

W dniach od 20—22 bm. dostał się nieznany sprawca zapomocą podrobionych kluczy do piwnicy Pikosowej Barbary przy ul. Strzeleckiej 26, skąd skradł 16 słoi owocowych, wartości 40 zł. — Dochodzenia celem ujęcia sprawcy prowadzi Policja.

Podziękowanie.

Serdeczne podziękowanie składam za liczne dowody współczucia, z powodu zgonu najdroższego mego męża

śp. Polańskiego Alojzego

za liczny udział w pogrzebie, za liczne wieńce ofiarowane, a przedewszystkiem ks. Wikaremu Brzozie za serdeczne słowa nad grobem Zmarłego, p. naczelnikowi Kasy Stacyjnej Grytzowi, p. naczelnikowi Ekspedycji Towarowej Porwitowi, delegacji Mężów Katolickich i delegacjom wszystkich innych Związ., Chór. Kolej. Kolegom Zmarł., Przełożonym, Krewnym, Przyjaciołom i Znajomym, oraz wszystkim innym za oddanie ostatniej przysługi Zmarłemu.

W smutku pogrążona

Żona.

Tarnowskie Góry, w lutym 1933 r.

Porządek nabożeństw kościelnych z kościoła parafj. w Tarn. Górach.

Poniedziałek, 27 lutego br.: 8.15 W int. Kongregacji Marjańskiej (niem.). — 8-ma na int. Matek Chrześcijańskich. Wtorek, 28 lutego br.: 6.15 W int. Straży Honorowej (niem.). — 8-ma za żyjących z III. Zakonu.
Środa, 1 marca br.: 6.15 za zmarłych z III Zakonu (niem.). — 7.15 za † Franciszka Drzyzgę i Józefa Maternego zam. przez III Zakon. — 8.30 Msza św. Czwartek, 2 marca br.: 6.15 Rocznica za † Jana Pichurę, rodziców jego i dusze w czyśćcu. — 7.15 za † Jana Horzowskiego.

GODZINY ADORACYJNE podczas 40-godzinnego nabożeństwa w poniedziałek i wtorek 28 lutego br.

O godzinie 6.15: Wystawienie i suma niemiecka. — Od godz. 7—7.30: Niemiecka Straż Honorowa. — Od 7.30 do 8: Niem. Bractwo Najśw. Serca Jezusowego. — Od 8—9: Polska suma. — Od 9 do 10: Matki Chrześcijańskie i Panie Miłosierdzia. — Od 10—11: Polski III Zakon. — Od 11—12: Niemiecki III Zakon. — Od 12—2.30: Szkoły i to: od 12 do 12.30 szkoły powszechne: od 12.30 do 1 gimnazjum państw. męsk. i Szkoła Górn.; od 1 do 1.30 gimn. państw. żeńskie i Szkoła zawodowa; od 1.30 do 2 seminarjum nauczycielskie i szkoła handlowa; od 2 do 2.30 szkoły mniejszości. — Od 2.30 do 4: Niemieckie Stowarzyszenia jako to: Kongregacja Marjańska, Stow. Matek Chrześcijańskich, Różaniec. — Od 4—4.30: Krucjata Eucharystyczna. — Od 4.30—6.30: Polskie Stowarzyszenia a mianowicie: Kongregacja Marjańska, Różaniec, Stow. Młodzieży, Mężowie Kat. i Straż Honorowa. — O godz. 6.30: Zakończenie.

Deutsche Anbetungstunden am Montag und Dienstag.

Um 6.15 morgens: Aussetzung und deutsches Hochamt. — Von 7 bis 7.30: Ehrenwache des Göttl. Herzen Jesu. — Von 7.30—8: Herz-Jesu-Bruderschaft. — Von 11—12: Deutscher III Orden. — Von 2—2.30: Deutsche Schulen. — Von 2.30 bis 4 Uhr: Deutsche Vereine, Bruderschaften und Parochianen.

Dodatek mieszkaniowy wolny od podatku dochodowego.

Min. spr. wewn. skierowało okólnik do podległych władz, zawiadamiając je, że min. skarbu odroczyło do końca roku 1933 **pobieranie podatku dochodowego od dodatku mieszkaniowego**, wypłaconego m. in. i funkcjonarjuszom komunalnym.

Równocześnie ministerstwo skarbu umorzyło podatek dochodowy niedobrany z powyższego tytułu w roku 1931.

Nieczynne telefony.

W związku z zakładaniem kabli telefonicznych, niektóre aparaty telefoniczne są nieczynne. Poczta zawiadamia każdorazowo abonenta o unieruchomieniu aparatu.

Doroczny zjazd wojewódzki
Chrześcijańskiej Demokracji w Katowicach.

Tegoroczny zjazd wojewódzki Chrześcijańskiej Demokracji odbędzie się **w niedzielę, dnia 12 marca br. o godzinie 10-tej w sali Katolickiego Domu Związkowego przy kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach, przy ulicy Kilińskiego.**

Porządek dzienny jest następujący: godz. 9 uroczyste nabożeństwo dla delegatów i gości: godz. 10 otwarcie Zjazdu przez **prezesa sen. Wojciecha Korfantego**, powołanie marszałka oraz prezydjum Zjazdu, zatwierdzenie zaproponowanego przez zarząd wojewódzki składu komisji — matki, będącej równocześnie komisją wyryfikacyjną, sprawozdanie władz wojewódzkich: zarządu — **senator Wojciech Korfanty**, sekretarjatu — Antoni Klonowski, komisji rewizyjnej — dyr. Józef Dreyza: dyskusja nad sprawozdaniem i udzielenie absolutorjum: sprawozdanie klubów parlamentarnych: Sejmu Śląskiego — poseł Paweł Kempka, który równocześnie przedstawi sprawę autonomji Śląska, Sejmu Rzeczypospolitej — poseł dr. Władysław Tempka — dyskusja nad sprawozdaniami i uchwaleniem rezolucji; sprawozdanie komisji - matki, dot. sprawdzenia i ustalenia mandatów, dot. proponowania kandydatów do władz wojewódzkich Stronnictwa i delegatów na przyszły kongres; przyjęcie do wiadomości sprawozdania; wybór władz wojewódzkich: do Rady Wojewódzkiej, do komisji rewizyjnej, delegatów na kongres, delegatów do Rady Naczelnej Stronnictwa; poddanie pod obrady wniosków przesłanych do zarządu wojewódzkiego; zakończenie.

Legitymacje zjazdowe oraz sprawozdania władz wojewódzkich i klubów parlamentarnych Sejmu Śl. i Rzeczypospolitej będą przesłane delegatom w swoim czasie.

Wnioski delegatów, mających brać udział w zjeździe winny być zgłoszone przez delegatów **na dwa tygodnie** przed dorocznym zjazdem do sekretarjatu Chrześcij. Demokracji w Katowicach, przy ulicy Sobieskiego 11.

Zebranie organizacyjne.

Pow. Koła Przyjaciół Harcerstwa.

Staraniem Komend Hufców Żeńskiego i Męskiego Związku Harcerstwa Polskiego w Tarnowskich Górach odbędzie się w niedzielę dnia 26-go lutego 1933 r. o godzinie 10-tej rano w auli Państwowego Gimnazjum Męskiego w Tarnowskich Górach zebranie organizacyjne Powiatowego Koła Przyjaciół Harcerstwa w Tarn. Górach. Na zebraniu wygłosi ks. Dr. Milik referat na temat „Ideologja czynnika religijnego i państwowego w wychowaniu harcerskiem".

Na zebranie to zaprasza się wszystkich sympatyków i przyjaciół harcerzy naszych. Zwołującym zebrania jest Starosta Tarnogórski p. Korol.

Na zebranie ma przybyć Druhna Przewodnicząca Zarządu Oddziału Śląskiego Z. H. P. Harc. Jordan-Łowińska i Przewiel. Ks. kapelan Chorągwi III. Dr. Milik.

Przed zebraniem o godz. 9-tej odprawiona będzie Msza św. w auli gimnazjum przez Przewiel. Ks. Skudrzyka, kapelana Hufca, w której wezmą udział drużyny miejscowe w komplecie, zaś z pozamiejscowych stawią się Druhowie-Drużynowi i członkowie rady drużyny.

Metody pracy harcerskiej w obozie.

Jesteśmy w pełni akcji zimowej, ale niedługo już trzeba będzie przystąpić do przygotowywania „akcji letniej". Niejedna drużyna już zresztą o niej myśli. Pragniemy przedstawić rodzinom — zwłaszcza mniej obeznanym z programem i systemem wychowania harcerskiego — metody pracy harcerskiej w obozie.

Dobrze przeprowadzony obóz letni jest dla drużyny najważniejszym okresem pracy i odgrywa dużo większą rolę w wyrobieniu chłopca, niż najbardziej wzorowo prowadzona praca zimowa.

Korzyści, jakie osiąga z obozu drużyna i jednostka, nie zależą tylko od samego życia pod namiotami w otoczeniu pięknej przyrody, ale i w znacznej mierze od umiejętnie i celowo ułożonego programu obozu, takich czynników jak higjena i odżywianie — oraz od metody postępowania z chłopcami.

Największą zaletą obozu jest to, że chłopiec jest na nim całkowicie izolowany od wpływów obcych, nieharcerskich. W czasie pracy zimowej chłopcy powinni być poddani tego rodzaju selekcji, aby większość przedstawiała pewną zwartą grupę o zabarwieniu dodatniem, a tylko pewien określony procent chłopców o przyzwyczajeniach nieharcerskich, jest przez poprzednich wchłaniany i wychowywany.

Zadaniem komendanta obozu jest ułożenie programu zajęć w taki sposób, aby chłopiec miał czas całkowicie wypełniony celowemi i zajmującemi ćwiczeniami. Dobór i rodzaj ćwiczeń jest pomyślany w ten sposób, żeby oddziaływały one korzystnie na charakter chłopca. Ułożenie programu prac dla rozmaitych, co do wieku i wyrobienia harcerskiego uczestników, nie nastręcza jak zdawaćby się mogło, wielu trudności, gdyż prawie wszystkie zajęcia chłopca wiążą się ściśle ze zdawanemi przez niego próbami stopni i sprawności, których programy są w harcerstwie ściśle określone, a które zmierzają do wyrobienia w chłopcu samodzielności i zaradności. Zresztą obóz jest jakgdyby wycinkiem życia i z trudnościami i przeszkodami, jakie spotka kiedyś w życiu, chłopiec styka się w pewnej mierze już w obozie, ucząc się pokonywać je i przezwyciężać. Rozumie się, że nie są to okoliczności poważne, ale i prace związane z zabezpieczeniem minimum wygód, ze sprowadzaniem i przyrządzeniem jedzenia, stwarzają moc okazyj do usamodzielnienia chłopca.

Specjalną i bardzo ważną rolę spełniają pod tym względem wycieczki, odpowiednio zorganizowane i pomyślane. Najlepsze rezultaty dają przy tem wycieczki, gdzie chłopiec, jaknajwięcej izolowany od ludzi obcych jest zdany wyłącznie na własne i swych towarzyszy siły. Wyrabia to solidarność i braterstwo między uczestnikami wycieczki. Dowodem tego jest fakt, że najlepsze i najmilsze wspomnienia są nie z samego obozu, ale z wycieczek urządzanych z danego obozu, i częstokroć obóz bywa oceniany przez harcerzy na podstawie dobrych i udanych wycieczek.

Jednem z najważniejszych zadań komendanta obozu jest nauczenie chłopca umiejętności obozowania, czyli życia w specjalnych warunkach, wśród małego społeczeństwa harcerskiego w taki sposób, aby nie działać na szkodę swoją i innych, a znaleźć w życiu obozowem maksimum zadowolenia i radości życia na swobodzie.

Mamy tu na myśli higjenę obozową. Przyzwyczajenie chłopca do utrzymania porządku i czystości osobistej i wśród innych, jest bardzo ważne, a konsekwentnie stosowane, daje bardzo dobre wyniki na przyszłość.

Kontrolowanie i sprawdzanie czystości jest na obozie bardzo częste. W ciągu dnia mamy inspekcję posłań i czystości w namiocie, inspekcję czystości ręczników, rąk, menażek, uszu. Wieczorem po położeniu się na spoczynek inspekcję nóg, po której właściciel nóg brudnych biegnie do wody i szoruje je przy świetle elektr. latarki, co zwykle nie jest przyjemne i jest karą za niezachowanie czystości. Przekroczenia porządkowe są w obozie karane w inny zupełnie sposób, niż wypadki niekarności. Chłopcu trudno wytłumaczyć i przekonać go, że n. p. pozostawienie brudnej menażki po kolacji i umycie jej dopiero przed śniadaniem, jest czemś niedopuszczalnem! Bywa zresztą nieraz, że chłopiec rozumie tę niewłaściwość, ale z braku zamiłowania do natychmiastowego porządku, lub z prostego lenistwa, odkłada to na później.

Pozostaje więc jedna droga, a mianowicie ustalenie pewnego kodeksu kar, n. p. za znalezienie brudnej menażki, ręcznika i t. p. właściciel przedmiotu otrzymuje przed frontem menażkę wody za kołnierz, co radykalnie zmusza go do utrzymywania porządku, tak, że staje się to wkońcu przyzwyczajeniem.

Prócz przestrzegania czystości, dużą rolę gra przyzwyczajenie chłopców do punktualności i akuratności.

Zapewniamy, że we wszelkich zamierzeniach harcerskich ideowość stawia się na pierwszym planie całej pracy.

W związku z referatem zaznacza się, że zachodzi konieczna potrzeba poparcia młodzieży harcerskiej powagą i autorytetem starszych przyjaciół, zorganizowanie Koła Przyjaciół, wciągniecie do pracy w kole osób z pośród nauczycielstwa i rodziców, oto zadanie, którego młodzież sama spełnić nie jest w stanie, a które należy do roli starszych.

Komenda Hufca Harcerzy
Tarn. Góry.

Pamiętajcie!

Jak już powszechnie wiadomo, odbędzie się w sobotę, dnia 25-go lutego br. **Bal Rodziny Policyjnej** w salach „Hotelu pod Lipami" (Rynek 13).

Namdienić należy, że Rodzina Policyjna urządza corocznie swój bal, który zasługuje na specjalne wyróżnienie przez to, że cieszy się wprost niezliczoną frekwencją gości i członków. Przepięknie udekorowana jest zawsze sala.

I dziś, mimo, że kryzys gniecie wszystkich zewsząd, nie traci sala nic na dawnym wyglądzie — lecz będzie troszkę skromniej — odpowiednio do czasu obecnego przystrojona... skromnie, ale gustownie.

Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia przy wejściu na salę.

Niechaj nie braknie nikogo z zaproszonych!!!

Włamanie.

Dnia 22 lutego o godz. 13,30 włamali się dotychczas nieznani sprawcy za pomocą zasuwki od składu kolonjalnego Zmudy Jana w Tarnowskich Górach. (Podcienie), skąd skradli 20 zł. gotówki w bilonie, oraz różne towary kolonjalne w wartości 26 zł.

Z Powiatu Tarn. Gór.

MIASTECZKO.

Wieczorek rodzicielski Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.

Miejscowe Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej „Jedność" urządziło w niedzielę, dnia 19 lutego br. o godz. 16-tej na sali p. Żmiji, **wieczorek rodzicielski** z przebiegiem następującym:

Druh prezes Józef Przybyłek zagaił uroczyste zebranie hasłem „Gotów", witając wszystkich obecnych, poczem odśpiewano pieśń: „My chcemy Boga". Druh wiceprezes zdał krótkie sprawozdanie z działalności SMP. za ostatni okres, podając również plan i zamiary zarządu na przyszłość. Zaproszony druh prezes okręgowy okręgu lublinieckiego p. Bartos z Lublińca, wygłosił wykład pod tyt.: „Młodzież a kryzys". Wykład był budujący, a przedewszystkiem aktualny w dobie obecnej. Nie pominął drh.-prelegent w swoim wykładzie ważniejszych cech obecnego kryzysu a młodzieży wskazał na zachowanie się w czasie obecnego bezrobocia, apelując do wytrwałej pracy w SMP. Huczne oklaski, jakiemi mówcę obdarzono, świadczyły dobitnie o należytem wywiązaniu się z zadania jego. Obecny Przewiel. Ks. protektor, proboszcz Wilhelm, nawiązując do słów poprzedniego mówcy, wyświetlał obecnym w jasny sposób, opanowanie kryzysu przytaczając hasło:

1) Nie rozpaczaj i ufaj w lepszą przyszłość;

2) Nie daj sobie zawrócić głowy przez wywrotowców;

3) Dziel się z bliźnim twoim,

a na zakończenie przemówienia wniósł apel o poparcie SMP. w jego poczynaniach. Następnie wprowadzono w urząd nowowybranych członków Komitetu i Sądu Konkursowego przysposobienia rolniczego SMP. na rok 1933. Również na wniosek zarządu wybrano jednomyślnie p. Roberta Skrzypczyka, rendanta Kasy Powiatowej w T. G., jako patrona SMP. Druh prezes wyświetlał sprawę przysposobienia rolniczego SMP., które Stowarzyszenie prowadzi od roku ub., zaznaczając, że dział ten obecnie bodaj czy nie najważniejszy należałoby szczególnie popierać, co też obecni z zainteresowaniem przyjęli. Program zebrania był wyczerpany i zebranie zakończono hasłem „Gotów!"

Zaraz po zebraniu nastąpiła zabawa taneczna w zamkniętem kole. Poza licznie zebranymi rodzicami młodzieży, przybyły również zaproszone członkinie dobrze rozwijającego się tu Towarzystwa Młodych Polek. Również wśród obecnych członków patronatu zauważyć można było: p. naczelnika Urz. Okr. Dudę, Komendanta Posterunku Policji p. Szafarczyka i nowowybranego patrona p. Skrzypczyka. Zabawa ta coprawda krótka (bo do godz. 22-giej trwająca) urządzona przez młodzież. — Towarzystwo Młodych Polek i Stow. Młodzieży, w obecności starszego rodzeństwa — spędzona w miłym nastroju, pozostanie uczestnikom nadługo w pamięci.

REPTY NOWE.

Związek Cyklistów Repty.

W niedzielę dnia 26 lutego br. o godz. 14-tej popołudniu, w sali p. Golusa odbędzie się nadzwyczajne zebranie Związku Cyklistów. Referat wygłosi członek okręgu Cyklistów z Tarn. Gór. Ze względu na ważny referat, zaprasza się wszystkich członków. Goście i sympatycy mile widziani.

REPTY NOWE.

Od dłuższego czasu panuje wśród miejscowej młodzieży wielkie zamiłowanie do sportu narciarskiego, niestety brak inicjatora — fachowca, któryby potrafił zorganizować miłośników do tego sportu. Mamy w naszej miejscowości doskonały teren n. p. koło szybu Staszyca, nadający się doskonale na trening.

Może zgłosi się chętny do instruowania i naprawdę znający się na narciarstwie, aby młodzież nasza w początkach treningu nie doznała zawodu. Czekamy!

LASOWICE.

Z życia Towarzystwa Śpiewu „Harmonja".

W niedzielę, dnia 19-go lutego br. odbyło się **Roczne Walne Zebranie** o godzinie 15.30 (½4-tej pop.) na sali p. Wieliczki, w obecności 71 członków oraz kilku zaproszonych gości.

Zebranie zagaił drh. prezes Spałek hasłem „Cześć Pieśni". Za Zarząd Powiatowy zaszczycili Towarzystwo nasze swą obecnością p. Powała, wiceprezes z Tarn. Gór oraz p. Duda — dyrygent okręgowy. Miłemi i serdecznemi słowami powitał prezes drh. Spałek wszystkich na sali obecnych, podziwiając tak wielką ilość członków oraz zainteresowanych gości „Pieśnią Polską" w Lasowicach. Zkolei przystąpiono do wyboru prezydjum w osobie p. Powały. Protokół z ostatniego Walnego Zebrania z dnia 31 stycznia 1932 r. przyjęto bez zmiany. Ustępujący zarząd zdawał kolejno swe sprawozdania, z których wynikało, że Towarzystwo było w ubiegłym roku bardzo ruchliwe przez urządzenie przedstawień teatralnych. Wieczorów Pieśni, zabawa oraz kilku występków, — tembardziej, że liczba członków powiększyła się o stan zgoła nieprzewidziany. Komisja rewizyjna z p. Nowarzanką na czele, zaczepiła kilka kwitów drobniejszych sum, jak n. p. opłatę stemplową na zezwolenie urządzenia zabawy, znaczki pocztowe i t. p. Stwierdzono jednakże, że kierowano się tu sprawami osobistemi — a kwity zostały zaakceptowane przez Walne Zebranie. Następnie udzielono Zarządowi ustępującemu pokwitowania.

Nowowybrany Zarząd przedstawia się następująco: Prezes — p. Spałek, zastępca — p. Piontek, sekretarz — p. Niewolik, zastępca — p. Kamiński, skarbnik — p. Siegert Robert.

Ławnicy pp. Janus Ryszard, Chmielorz Wilhelm, Pawelski Wincenty. Komisja rewizyjna pp. Dworaczek Jan, Pogorzelski Jan i Nowarzanka — bibljotekarz — p. Piontek Paweł, delegat — p. Próba (dyrygent).

W wolnych głosach apeluje p. Duda do wszystkich członków, ażeby regularnie uczęszczali na lekcje, gdyż wyćwiczenie pieśni wspólnych na Zjazd tegoroczny wymaga olbrzymiej pracy. P. Powała w pięknych słowach skrystalizował ideę Towarzystwa Śpiewu.

Wniosku o utworzenie oddziału „Chóru męskiego" nie przyjęto, gdyż z doświadczenia wiadomo, że oddziały takie utrzymują się tylko przez krótki czas — jak to niestety miało miejsce w innych towarzystwach.

Członkowie zebrania protestują przeciw artykułowi w nr. 21 „Nowin", który został umieszczony przez Ochotniczą Straż Pożarną w Lasowicach — artykułowi z odbytej zabawy O. Str. Poż. w dniu 12-go lutego br.

Sprostowanie (w myśl 11 p. ust. pras.) „Nieprawdą jest, jakoby Towarzystwo Śpiewu „Harmonja" otrzymało zaproszenie na zabawę oraz posiadało oddział „Chóru męskiego" pod kierownictwem p. Niewolika.

Natomiast prawdą jest, że kilku członków Towarzystwa Śpiewu jest również członkami Ochotniczej Straży Pożarnej i brało udział w zabawie jako członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej i odśpiewało kilka im znanych pieśni z lekcyj Śpiewu".

Po zebraniu odbył się wspólny komers. Wszyscy uczestnicy komersu: goście i członkowie spędzili bardzo mile kilka chwil w gronie Towarzystwa.

Pożałowania godnym jest fakt, iż niektóre osoby starają się rozbić będące obecnie w rozkwicie pełnym Towarzystwo! Nieładnie to z ich strony dążyć do rozbicia Towarzystwa, mającego za sobą szereg lat owocnej i bogatej w plony pracy!

RYBNA.

Włamanie.

W nocy z dnia 22 na 23 lutego włamali się nieznani sprawcy zapomocą oderwania kłódki do komory stajennej w dworze Rybna, skąd skradli jedną kompletna uprząż na konia w wartości 50 zł.

Wypadki kradzieży zdarzają się bardzo często, a szczególnie w Rybnej!

CZARNA HUTA.

Zebranie konstytucyjne Stowarzyszenia Młodzieży Powstańczej.

W niedzielę, dnia 26-go bm. o godzinie 16-tej (4-tej pop.) odbędzie się w tuteisze szkole zebranie konstytucyjne Młodzieży Powstańczej.

Referat na temat „Ideologia Stowarzyszenia Młodzieży Powstańczej", wygłosi p. nauczyciel Rogowski.

Ze względu na to, że w powiecie powstaje pierwsze stowarzyszenie o powyższej nazwie w Czarnej Hucie, spodziewać się należy, że inne miejscowości tutejszego powiatu również pójdą za przykładem Czarnej Huty.

CZARNA HUTA.

Walne Zebranie Związku Rezerwistów.

W niedzielę, dnia 26-go bm. o godzinie 15-tej (3-ciej pop.) odbędzie się w tutejszej szkole Walne Zebranie Związku Rezerwistów, koło Czarna Huta.

Ponieważ na porządku dziennym są ważne sprawy, uprasza się wszystkich członków o **punktualne i pewne przybycie.**

TARNOWICE STARE.

Z Walnego Zebrania Tow. Mand. „Jaskółka".

W czwartek, dnia 23 bm. odbyło się Walne Zebranie Tow. Mandolinowego „Jaskółka" w lokalu p. Kiełbasy. Członek Zarządu p. Kiełbasa zagaił zebranie z braku nieobecności prezesa. W dalszym ciągu wybrano przewodniczącego zebrania w osobie p. Frankiego, który przeprowadził wybór nowego zarządu, w skład którego weszli: Kiełbasa Edmund jako prezes, Aleksy Teodor wiceprezes, Alojzy L. Kloza, sekretarz, Łucjusz Siwiec skarbnik, dyrygent Kuna Józef. W skład komisji rewizyjnej weszli: Wójcik Franciszek i Spyra Zygfryd.

Nowy Zarząd, aczkolwiek może posiada członków będących w młodym wieku, przyrzekł intensywnie i bezinteresownie pracować na polu muzyki mandolinowej i ma nadzieję, że z chwilą tą, również ustaną wszelkie usterki i swary, jakie dotąd panowały w zarządzie, przez co mocno ucierpiał rozwój i bieg normalny Tow. Jednak sam zarząd bez pomocy członków nic nie zdoła zrobić, to też zarząd obecny liczy na harmonijne współżycie członków z zarządem, a w tej mozolnej pracy „Cześć Jaskółce".

LASOWICE.

Akademja XI. Druż. Harc. im. St. Batorego.

W niedzielę, dnia 26-go bm. urządza tut. drużyna harcerska z okazji 3-lecia drużyny uroczystą Akademję z następującym programem: 1) Przywitanie gości, 2) Sztuka teatralna „Zemsta Cygana", 3) Ognisko, śpiewy i wiązanki harc., 4) Zakończenie. Początek o godz. 19-tej wiecz. na sali p. Gołkowej w Lasowicach. —

Z Radzionkowa.

Nie mieli powodzenia.

Pewne Towarzystwo Robotnicze z M., licząc na wielkie powodzenie w Radzionkowie, odegrało sztukę teatralną.

Ku wielkiemu zdumieniu sprzedali aż 17 biletów wstępu **(dosłownie: siedemnaście!).** W ten sposób okazali obywatele swe przywiązanie do tego **Towarzystwa.**

Wyłożenie rachunków kościelnych parafji Radzionków.

Rachunki kas kościelnych parafji Radzionków na rok 1932 r. dla członków parafji tutejszej są wyłożone w kancelarji probostwa w godzinach urzędowych, a to na czas od 20 lutego do 6 marca br.

Zakupy sztucznych nawozów.

Jak każdego roku na wiosnę, tak i obecnie członkowie Tow. Posiedz. Domów, Gruntów i Obywateli oraz wszyscy inni rolnicy nabywać mogą zasiewy wiosenne i sztuczne nawozy z ramienia Tow. u p. dyrektora A. Letochy na miejscu przy ul. Sobieskiego. Zamawiać można je aż do soboty przyszłego tygodnia, t. j. do dnia 4-go marca br. Zamówienia uskutecznić należy zawczasu, gdyż późniejsze zamówienia dadzą się trudno załatwić.

S. M. P. Radzionków — mistrzem szachowym.

Miejscowe S. M. P. po odegraniu zawodów szachowych z szeregiem kółek okręgu tarnogórskiego, ostatecznie zostało mistrzem szachowym okręgu, wygrywając zawody w stosunku 28:2.

Będzie praca.

Z wiarogodnego źródła słychać, iż nareszcie sprawa zatrudnienia rzesz naszych bezrobotnych przy budowie dróg ruszy z punktu martwego z początkiem wiosny, jak tylko śniegi zniknął i pierwsza odwilż, aby można było dowozić szlakę i potrzebny do naprawy dróg materjał. Naprawiane zostaną drogi od dworca z Radzionkowa aż do Chechła przez Orzech oraz droga w Rojcy, prowadząca od domu Reichmanów ku kolonji Wiktora. Co do warunków wynagrodzenia pracujących przy tej naprawie dróg istnieje jeszcze niepewność, czy pracujący otrzymają płacę za dniówki z utratą praw do pobierania wsparcia, czy też otrzymają nadal wsparcie i pewną dopłatę za przepracowane dni.

Walne zebranie Tow. Pos. Dom., Grunt. i Obywateli.

W ubiegłą niedzielę, w dniu 19 bm., odbyło się w lokalu pp. Letochów walne zebranie Tow. Posiedzicieli Domów, Gruntów i Obywateli, któremu wskutek choroby prezesa p. dyrektora Aug. Letochy przewodniczył p. Szczepan Pietryga. Po zagajeniu zebrania i odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania miesięcznego, przewodniczący otwarł dyskusję na temat zwrotu p. dyrekt. A. Letosze kosztów, powstałych tytułem prowadzenia procesu z miejscowym lekarzem dr. Pietrzykowskim. Po krótkich zdaniach wypowiedzianych w tej sprawie przez członków pp. Matejczyka, Freja i Klimczoka, zebrani jednogłośnie uznali konieczność zwrotu kosztów w wysokości 200 zł., poczem przystąpiono do wygłaszania sprawozdań z działalności rocznej członków zarządu. Według tego odbyło się w ciągu roku 10 posiedzeń zarządu towarzystwa a 9 zebrań miesięcznych członków, których liczba bieżąca sięga 710. Obecnych na zebraniach miesięcznych było przeciętnie 250 członków, wykładów wygłaszanych przez miejscowego Przew. ks. proboszcza dr. Knosałę było 5. Członków zmarło 5. Stan kasy wynosił w dniu 1. 1. 1932 r. 2890,71 zł., wpływy z odsetek (240,51 zł.) i składek członkowskich 870,50 zł. wynosiły 1311,01, wydatków było w wysokości 662 zł., wobec czego stan kasy w dniu 1/1. 1933 r. wykazał kwotę 3339,32 zł. Po stwierdzeniu przez komisję rewizyjną porządku księgowości i stanu kasy udzielono zarządowi przez powstanie z miejsc absolutorjum, następnie w ten sam sposób wybrano dawny zarząd zpowrotem, gdyż nikt nie podniósł innych kandydatur. W ten sam sposób wybrano również poprzednią komisję rewizyjną. Po dłuższym następnie referacie o tępieniu szkodników na drzewach owocowych i chorobach oraz o uprawie ogródków i roli, wygłoszonym przez ogrodniczego p. Michalskiego, nastąpiły wolne głosy, przyczem omawiano sprawę napaści na czcigodne nasze duchowieństwo przez miejscowe, pewne towarzystwo, jakoteż sprawę urządzenia w dniu 19 marca akademji papieskiej przy równoczesnem uczczeniu imienin Przew. ks. proboszcza dr. Knosały i 10-lecia pobytu jego w tutejszej parafji. Nakoniec uchwalono odbyć rekolekcje dla członków towarzystwa i członków Zespołu Tow. Katolickich Radzionkowa, koszta których pokryte zostałyby przez te Towarzystwa wspólnie, poczem zebranie zakończono katolickiem pozdrowieniem.

Różne wiadomości.

Zuchwałe włamanie do Kom. Kasy Miejskiej w Jarocinie.

Z Jarocina donoszą: Niezwykle zuchwałego włamania do Komunalnej Kasy Oszczędności m. Jarocina, która się mieści w magistracie, dokonali w niedzielę, dnia 19 bm. w godzinach porannych fabrykanci mebli stylowych w Jarocinie Franciszek Dworaczyk, Józef Dworaczyk i pomocnik stolarski, zatrudniony u Dworaczyków, Stanisław Wolniak.

Około godz. 6 nad ranem, kiedy stróż miejski Kałużeniak udał się do domu, Dworaczyk Franciszek i Stanisław Wolniak otwarli wytrychem bramę i wtargnęli do środka ratusza, zamykając za sobą drzwi. Znalazłszy się w środku, zabrali się zaraz do „pracy". Świdrem półtoracalowym wycięli zamek w pierwszych i drugich drzwiach pokoju dyrektora kasy p. Pankowskiego, skąd zamierzali dostać się do biur kasy. Tu jednak natrafiwszy na żelazne drzwi, wsparte z zewnątrz żelazną zaporą, zaniechali otwarcia ich, a skierowali się do drzwi, prowadzących z sieni wprost do biur kasy, gdzie po wyrwaniu zamków, kłódki i sztaby żelaznej w podwójnych drzwiach, weszli do środka, zabierając się niezwłocznie do otwarcia kasy.

W trakcie otwierania kasy, którą rozpruli rakiem, wszedł do gmachu magistratu woźny Baran, aby z okazji dnia manifestacji na rzecz Pomorza wywiesić flagę państwową. Woźny, ujrzawszy wycięte zamki i słysząc podejrzane szmery, wyszedł szybko i, zamknąwszy drzwi na klucz, kazał spotkanemu przechodniowi chwilę pilnować przed ratuszem, podczas gdy sam udał się do pobliskiego Hotelu Centralnego, skąd zatelefonował po policję, która też niezwłocznie przybyła, otaczając ratusz wokoło.

Gdy policja wtargnęła do środka i weszła do kasy, włamywaczy już nie było. Komendant posterunku zarządził natychmiastowe przeszukanie ratusza za włamywaczami, których też niebawem znaleziono ukrytych na strychu.

Włamywaczami okazali się znani awanturnicy na naszym gruncie, współwłaściciele fabryki mebli stylowych Franciszek Dworaczyk i Stanisław Wolniak. Dworaczyk Józef, który cały czas stał na czatach, został na zlecenie prokuratora aresztowany w niedzielę popołudniu i w poniedziałek przed południem, po przeprowadzeniu dochodzeń wstępnych, został osadzony wraz z włamywaczami w więzieniu Sądu Grodzkiego w Jarocinie.

Wieczorek ku czci ks. prałata Skowrońskiego.

Katowice, 21 lutego 1933 r. We wtorek, dnia 21 lutego br. odbyło się staraniem **Związku Aakdemików Śląskich** w Hotelu „Savoy" uroczyste zebranie, na które bardzo licznie stawili się członkowie oraz zaproszeni goście.

Między innymi przybyli także goście z Śląska Opolskiego, a to p. adwokat Kwoczek z Opola i **znany na niwie śląskiej działacz narodowy p. Gallus z Bytomia.**

Wieczorek zagaił prezes Związku Akademików Śląskich dr. Potyka, wygłaszając przepiękne przemówienie wstępne na cześć Jubilata. Prelegent skreślił w niem żywot ks. prałata pełen owocnej pracy i niezmiernych zasług. Owacjom na cześć Jubilata nie było końca. W przerwach deklamowano i śpiewano utwory ks. Jubilata.

Następnie wygłosił podniosłe przemówienie **senator Wojciech Korfanty,** skreślając pokrótce działalność Jubilata. Na zakończenie swego przemówienia złożył Jubilatowi serdeczne życzenia.

W imieniu młodszej inteligencji śląskiej przemawiał ks. **prałat Szwajnoch.** W imieniu Polaków z Śląska Opolskiego przemawiali: **adwokat Kwoczek z Opola** i p. **Józef Gallus** z Bytomia.

Na zakończenie ks. Jubilat skreślił czasy przeżyte, zabarwiając swe opowiadanie serdecznym humorem — poczem po odśpiewaniu pieśni: „Długo Śląsk ukochany" i „Boże coś Polskę", dr. Potyka zakończył wieczornicę.

Wyrok apelacyjny.

Protokół rozprawy apelacyjnej w procesie centrolewu został już opracowany.

W najbliższym czasie sędzia Chodecki ma przystąpić do spisania motywów. Ukończenia tej pracy należy się spodziewać w ciągu kilku najbliższych tygodni, następnie doręczony zostanie oskarżonym umotywowany wyrok drugiej instancji.

Od tej chwili i w ciągu 7 dni obrońcy oskarżonych **będą mogli złożyć skargi kasacyjne do Sądu Najwyższego.**

Protokół z rozprawy w sądzie okręgowym zawarty został na 770 stronach i objęty jest 5 grubemi tomami.

W porównaniu z nim protokół rozprawy drugiej instancji przedstawia się bardzo skromnie.

Testament śp. inż. Wigury.

Z Warszawy donoszą: We środę w wydziale spraw niespornych warszawskiego sądu okr. złożony został i odczytany testament bohaterskiego lotnika, towarzysza por. Żwirki śp. inż. Wigury. Testament ten złożony został przez rodzinę lotnika i brzmi jak następuje:

„Nie wiadomo nigdy, co może człowieka w życiu spotkać, zwracam się z prośbą do moich sióstr, aby zastosowały się do mojej ostatniej woli. Całkowitą część mojej sukcesji po śp. rodzicach zapisuję mojej siostrze Wandzie Janinie, wiedząc, że ona najlepiej użyć jej potrafi bez szkody dla innych sióstr mych, gdyż w razie potrzeby zawsze im pomoże. — Stanisław Wigura".

Stan zdrowia

burmistrza Czermaka coraz gorszy.

Miami. Stan zdrowia burmistrza Czermaka uległ dalszemu pogorszeniu. Doktorzy uważają, iż życiu jego grozi poważne niebezpieczeństwo.

Biskup polow. ks. Gawlina

honorowym Obywatelem m. Król. Huty.

Na czwartkowem posiedzeniu rady miejskiej w Król. Hucie, na wniosek polskiej frakcji zamianowano honorowym obywatelem miasta Król. Huty ks. bisk.

polowego Gawlinę, dotychczasowego proboszcza kościoła św. Barbary w Król. Hucie.

W dniu 19 marca odbędzie się uroczystość konsekracji ks. bisk. Gawliny. Do Król. Huty przybędą ks. prymas Hlond oraz biskupi Kubina, Tymieniecki, Adamski oraz reprezentanci poszczególnych kapituł z całej Polski.

Dnia 20 marca odbędzie się w Król. Hucie uroczysta akademja, w której weźmie udział prawdopodobnie ks. prym. Hlond.

Nowe włoskie znaczki pocztowe.

Ministerjum komunikacji wydało dwa nowe znaczki dla poczty pneumatycznej wartości 15 (kolor fjoletowy) i 35 (kolor czerwony) cm. Znaczki te przyozdobione są podobiznami Dantego i Galileusza i noszą napisy „Regno d'Italia" i „Posta pneumatica".

Deficyt ministerstwa poczty.

Według szczegółowych danych wykazało państwowe przedsiębiorstwo „Polska Poczta, Telegraf i Telefon" w grudniu 1932 roku nadwyżkę rozchodów nad wpływami w wysokości 2.107.686 złotych.

Nauczyciel -- agitator bezbożnictwa.

Wieś Buśnia w powiecie świeckim stała się w ubiegł. dniach widownią bardzo przykrego i smutnego faktu, bodaj jedynego w tym rodzaju na Pomorzu.

Kierownik szkoły miejscowej p. Eugenjusz Dębicki, znany w okolicy jako propagator ateizmu, dowiedziawszy się, że we wsi odbyła się kolenda i dzieci otrzymały obrazki z wizerunkami świętych, wydarł dzieciom obrazki z rąk, porzucał na ziemię i deptał nogami. Równocześnie zakazał dzieciom używania pozdrowienia: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus".

Całe społeczeństwo miejscowe poruszone jest do głębi tą sprawą i żąda bezwzględnego usunięcia nauczyciela, obrażającego uczucia religijne i siejącego zgorszenie.

Usta i charakter ludzki.

Wielcy uczeni rozpoczęli nową dziedzinę badań, których objektem są usta. Uczeni owi postanowili, na zasadzie już przeprowadzonych badań, rzykowny zdawałoby się — wniosek, że „usta mówią zawsze, nawet wtedy, kiedy milczą", co oznacza, że z układu ust można rozpoznać charakter i właściwości danego człowieka.

Pewien amerykański lekarz, prof. Bethman, przeprowadził badania ust u para tysięcy osób. Wyniki swych obserwacyj opublikował obecnie, wyjaśniając zarazem, w jaki sposób przeprowadził swoje badania. Poszczególne punkty dolnej wargi były fotografowane, przyczem zdjęcia były znacznie powiększone. Chodziło o siatkę naczyń krwionośnych, najlepiej uzewnętrzniających się na ludzkiej wardze. Ten właśnie punkt miał się stać wytyczną dla wnioskowania o charakterze człowieka.

Okazuje się, że każdy człowiek ma inne ukształtowanie wargi i to w najdrobniejszych szczegółach. Udaje się jednak rozklasyfikować wargi ludzkie na typy, co znakomicie ułatwia pracę badacza, pozwalając mu na wysunięcie pewnych tez stałych. Owa siatka naczyń krwionośnych, pokrywająca wargi, uzewnętrznia podobno znacznie lepiej, niż rysy twarzy — wszelkie przeżycia, nastroje, cechy charakteru i t. p. Można zatem znać zawód człowieka, można określić jego właściwości z mikroskopijnego fotosu jego wargi. Na tej zasadzie określić można nawet wiek badanej osoby.

W Ameryce narzeczeni przesyłają już sobie rentgenologiczne zdjęcia swoich warg, aby tym sposobem lepiej poznać się wzajemnie. Nowa gałąź wiedzy ma przed sobą olbrzymi rozwój. Znajdzie ona oparcie swe w ciekawości człowieka, który o drugim człowieku i o sobie samym chce wiedzieć jaknajwięcej.

Projekt wielkich robót publicznych dla zatrudnienia bezrobotnych.

Z Warszawy donoszą: Uchwalony ostatnio przez Komitet ekonomiczny ministrów szczegółowy **projekt zatrudnienia bezrobotnych** i uruchomienia z wiosną **robót publicznych** zmierza do jaknajbardziej racjonalnego **zużytkowania funduszów**, przeznaczonych na pomoc dla bezrobotnych, a więc, ażeby dały one **pracę jak największej liczbie bezrobotnych**, a zarazem przyczyniły się do ożywienia gospodarczego kraju.

Projekt przewiduje uruchomienie z wiosną **pierwszej serji większych robót**, zapewniających bardziej **bezpośrednią rentowność** i mających **szersze znaczenie** dla państwa. Roboty te mają być prowadzone przez ministerstwo komunikacji **(budowa kolei, dróg wodnych i bitych)** i ministerstwo rolnictwa oraz reform rolnych (zasadnicze meljoracje rolne) oraz samorządy. Te ostatnie objęłyby pozostałe rodzaje robót, nieprzewidzianych w programie wyżej wymienionych ministerstw, a mających raczej **znaczenie lokalne**, względnie roboty w tych **miejscowościach, w których min. komunikacji i rolnictwa robót tych prowadzić nie będą.**

Źródłem finansowania tych robót będą **kredyty**, przewidziane na te cele w budżecie **min. opieki społecznej** i uzupełnione pewnemi innemi funduszami, jak np. przewidywanemi oszczędnościami, otrzymanemi wskutek zmniejszenia sumy ustawowych dopłat do funduszu bezrobocia oraz zwolnieniem pewnej sumy, przewidywanej na pokrycie deficytu budżetu funduszu bezrobocia. Sumy te wynoszą łącznie **przeszło 31 milj. zł.** i przewidziane są one **na płace dla bezrobotnych.** Natomiast ministerstwo komunikacji i rolnictwa, jakoteż samorządy **z własnych środków** wyasygnować mają niezbędne **fundusze na wydatki materjałowe.**

Projekt przewiduje dalej tworzenie w miarę potrzeby zespołów bezrobotnych („zespołów pracy"), które będą **skoszarowane i zaopatrzone w narzędzia i wspólnie żywione.**

W sferach miarodajnych przywiązywana jest też duża waga do **funduszu pracy**, który ma być uchwalony przez Sejm. Projekt ten przewiduje **nowe źródła na sfinansowanie zatrudnienia bezrobotnych** i na roboty publiczne. Z chwilą, gdy fundusz pracy wejdzie w życie, pozwoli to na **znaczne rozszerzenie i skoordynowanie akcji zatrudnienia bezrobotnych.** Według tego planu przewiduje się zatrudnienie przeszło **30 tys. robotników przy 300 dniach pracy** dla każdego zatrudnionego. Płace mają wynieść **3 złote dziennie oprócz wyżywienia.** Przy 4 dniach pracy liczba zatrudnionych robotników wzrosłaby do **45 tysięcy.**

Zatrudnienie w okresie **wiosennym i letnim nie będzie jednolite**, na początku będzie ono **słabsze**, a w czerwcu osiągnie ono liczbę **54 tysięcy.**

Na terenie poszczególnych ministerstw podjęta została akcja, która pozwoliłaby **na początek wiosny już przystąpić do robót.**

Nadużycia urzędników kolejowych w Małopolsce.

Władze kolejowe wykryły wielką aferę oszukańczą. W szeregu kas kolejowych w Małopolsce sprzedawano pasażerom fałszywe bilety jazdy. W związku z tem aresztowano kasjera kolejowego z Dębicy, oraz pozostających z nim w kontakcie dwuch konduktorów ze Lwowa, Świtalskiego i Filipiszyna. Obaj konduktorzy sprzedawali pisane bilety jazdy po cenach zniżonych do ½ normalnej ceny biletu kolejowego. W tym celu posługiwali się pośrednikami, którzy załatwiali wszelkie sprawy pomiędzy nimi, a pasażerami, chcącymi otrzymać tanie bilety jazdy. Sprawę wykryto w ten sposób, że jeden z rewizorów kolejowych znalazł w nocnym pociągu u pewnego pasażera bilet pisany, wydarty z bloku, który, jak wskazywał numer, wydany był jeszcze przed dwoma laty. Pasażer przyparty do muru przyznał się, że ów fałszywy bilet otrzymał od jednego z konduktorów.

Wobec tego obu fałszerzy aresztowano na stacji kolejowej w Przemyślu i oddano ich do dyspozycji wydziału śledczego. Poza konduktorami policja aresztowała również kilku portjerów kolejowych, oraz kilku pasażerów, trudniących się pośrednictwem. Wszystkich aresztowanych odstawiono do Przemyśla. Policja prowadzi dalsze dochodzenia wraz z władzami kolejowemi.

Jaka policja pełnić będzie straż w porcie gdańskim?

Decyzja senatu w. m. Gdańska o wycofanie oddziału policjantów gdańskich, oddanego pod rozkazy Rady Portu na podstawie umowy z 1923 roku jest przedmiotem wielkiego zainteresowania gdańskich kół handlowych, zaniepokojonych o bezpieczeństwo transportów, znajdujących się w składach na terenie portu. Sytuacja, jaka powstała po pozbawieniu Rady Portu pozostającej pod jej rozkazami straży bezpieczeństwa, jest w dalszym ciągu niewyjaśniona.

Senat w. m. Gdańska ogłosił w komunikacie prasowym, iż jego decyzja o wypowiedzeniu umowy z 1923 roku i o wycofaniu oddziału policji z pod rozkazów Rady Portu ma przywrócić stan rzeczy istniejący przed zawarciem umowy regulującej sprawę policji portowej.

Takie „przywrócenie" poprzedniego stanu rzeczy może oznaczać wprowadzenie do portu gdańskiego policji gdańskiej niepodlegającej Radzie Portu. Według przewidywań — senat gdański tak właśnie postąpi, ale taki krok jego spotkać się musi z bezwzględnym sprzeciwem zarówno Rady Portu jak i rządu polskiego.

Wskazać jeszcze warto, iż jednostronne rozwiązanie umowy z 1923-go roku uważane być może — w myśl koncepcyj, które przed Radą Ligi Narodów wyraża Gdańsk — za action directe.

Nie ulega wątpliwości, że Rada Portu zareaguje w sposób energiczny na pozbawienie jej własnej straży bezpieczeństwa.

Egzaminy maturalne odbędą się w czerwcu.

Najpierw egzamin ustny, potem pisemny.

Warszawa, 23.2. Nowy projekt min. W. R. i O. P. przewiduje w tym roku odbycie egzaminów maturalnych w całem państwie w ciągu miesiąca czerwca. Obecnie donoszą, że matury piśmienne odbędą się w tym roku po maturze ustnej i to we wszystkich gimnazjach 16-go czerwca. — Wiadomość ta, która niewątpliwie zainteresuje szerokie koła uczniów, nauczycieli i rodziców brzmi:

W ministerstwie oświaty odbył się szereg posiedzeń w sprawie egzaminów dojrzałości w br. Na posiedzeniach tych ustalono, że egzaminy ustne odbędą się na początku czerwca, natomiast piśmienne w jednym terminie we wszystkich gimnazjach 16-go czerwca. Powzięto ważne decyzje, że delegatami na egzaminach nie będą, jak dotychczas dyrektorzy szkół lub najpoważniejsi nauczyciele, lecz ci nauczyciele, którzy nie mają lekcyj w klasie 8.

Pozatem toczyła się gorąca dyskusja dokoła sprawy tematów maturalnych. Ministerstwo występuje z projektem, ażeby w tym roku tematy maturalne w zakresie języka polskiego były brane nmiej z literatury, natomiast w większości dotyczyły aktualnych zagadnień społecznych i państwowych.

Przyszły gabinet Roosevelta.

Waszyngton. Z kół demokratycznych zbliżonych do prezydenta Roosevelta informują, iż gabinet Roosevelta już został uformowany, chociaż oficjalnie nie zostało to podane do publicznej wiadomości. Według nieoficjalnych danych, pochodzących z kół demokratycznych, skład przyszłego gabinetu po objęciu przez Roosevelta władzy prezydenta będzie następujący: sekretarz stanu do spraw handlu Daniel O. Roper z północnej Karoliny, ministerstwo spraw wojskowych — gubernator Jerzy Bern ze stanu Utaha, sprawy wewnętrzne Harold Ickes z Chicago, departament stanu (sprawy zagraniczne) — senator Cordel Hull z Tennessee, skarb — William H. Woodin z Nowego Jorku, rolnictwo — Henryk Wallace ze stanu Iowa, marynarka — senator Swanson z Wirginji, praca — panna Perkins z Nowego Jorku, pocztmistrz generalny — James A. Farley.

Fałszywy komisarz policji.

Patrolujący na stacji kolejowej w Starym Sączu posterunkowy zauważył podejrzanego osobnika, którego wezwał do wylegitymowania się. Osobnik ten oświadczył, że jest komisarzem policji, a gdy posterunkowy tem oświadczeniem się nie zadowolił, okazał mu legitymację służbową. Legitymacja ta ze względu na treść przekonała posterunkowego, że ma do czynienia z oszustem. Okładka bowiem pochodząca z oryginalnej legitymacji oficera policji województwa śląskiego miała wkładkę o następującej treści: Ministerstwo spraw wewn. Główna Komenda Policji stwierdza, że p. dr. Stanisław Ralfson doktór medycyny jest komisarzem policji śledczej dla spraw doniosłej wagi z zakresu władzy bezpośredniej i niezawisłej (!) Na odwrotnej zaś stronie „legitymacja niniejsza upoważnia do bezpłatnego przejazdu I klasą wszystkiemi pociągami i na każdej linji oraz do noszenia każdego rodzaju (!) broni palnej". Ten niezwykły tekst zaopatrzony był w podpis nieczytelny z oznaczeniem **„za ministra".** Posterunkowy doprowadził rzekomego dra Ralfsona na posterunek, gdzie tenże przyznał, że właściwe jego nazwisko brzmi Stanisław Kuchnicki i że pochodzi z Dąbrówki. Dalsze dochodzenia wykazały, że Kuchnicki jest umysłowo chorym i ustawicznie podszywa się pod coraz to inne charaktery służbowe. Odpowiadał on już nawet przed sądem za niebezpieczne pogróżki, skierowane pod adresem jednego z notarjuszy, któremu zagroził zniewoleniem córki w razie niezłożenia okupu, został jednak z powodu zmniejszonej poczytalności uwolniony.

Nowi podsekretarze stanu.

Półurzędowa agencja „Iskra" donosi, że poseł dr. Kazimierz Duch ma być w najbliższych dniach mianowany podsekretarzem stanu w ministerstwie opieki społecznej.

Podsekretarz stanu w ministerstwie opieki społecznej, p. Kazimierz Rożnowski mianowany ma być podsekretarzem stanu w ministerstwie skarbu, gdzie obejmie prawdopodobnie sprawy budżetowe i podatkowe.

Wyrok na literacka jaczejkę komunist.

Wczoraj, o godz. 12 min. 45, sąd okręgowy ogłosił wyrok w procesie literackiej jaczejki komunistycznej. Mocą wyroku zostali skazani: Edward Ochab — 6 lat więzienia, Andrzej Wolica — 5 lat więzienia, Ryszard Deperasiński — 4 lata więzienia, Ludomir Marczak — 3 lata więzienia, Paweł Landau — 3 lata więzienia, Menachja Matywiecki — 2 lata więzienia i Hersz Reichenbach — 2 lata więzienia.

Oskarżoną Ruchlę Burakiszkę uniewinniono.

Produkcja węgla
w styczniu.

W styczniu 1933 r. wydobyto ogółem węgla kamiennego w kopalniach woj. śląskiego oraz rewiru dąbrowsko-krakowskiego — 2,336.674 tonn. t. j. o 3.24 proc. mniej, aniżeli w poprzednim. Z cyfry powyższej produkcja kopalń woj. śląskiego wyniosła 1.727.768 tonn.

Zbyt ogółem na rynku krajowym oraz wywóz osiągnął w miesiącu sprawozdawczym 2.077.245 tonn, z czego wywóz wyniósł 822.102 tonn. zaś zbyt na rynku krajowym — 2.255.405 tonn. Stan zapasów na koniec miesiąca w porównaniu z początkiem miesiąca zmniejszył się o przeszło 60.000 tonn i wynosił 2.488.065 tonn. Eksport w stosunku do poprzedniego miesiąca zmniejszył się ogółem o 13.44 proc. i wykazuje zmniejszenie w wywozie na rynki regulowane przez konwencję eksportową, natomiast wzrost widzimy eksportu na rynki licencyjne, bałtyckie, zachodnie, południowe oraz zbyt węgla w portach dla celów bunkrowych.

W styczniu produkcja brykietów w Polsce wyniosła 18.920 tonn. t. j. o 11,83 proc. więcej, aniżeli w miesiącu poprzednim. Niemal cała produkcja sprzedana została na rynku krajowym.

Produkcja koksu w miesiącu sprawozdawczym osiągnęła 94.320 tonn, t. j. o 3.82 proc. mniej, niż w miesiącu poprzednim. Zbyt w kraju wyniósł 76.815 tonn, zaś eksport — 14,998. Stan zapasów na koniec miesiąca uległ lekkiemu zwiększeniu i wyniósł 275,704 tonny.

Testament o jednem
słowie.

W jednem z małych miast włoskich zdarzył się wypadek, który stanowi nowość w dziedzinie testamentu. Poważny kupiec miejscowy był przez całe życie odludkiem i pozostał do końca kawalerem. Kochał tylko swego siostrzeńca, z którym zresztą się nie widywał. Czując podczas choroby, że już niedużo życia mu pozostało, zwołał wszystkich dobrych adwokatów z miasta i z okolicy, ażeby zrobić testament.

Diaczego zebrał ich tylu? Otóż testament miał zawierać jedno jedyne słowo.

Długo naradzali się prawnicy, wreszcie jednogłośnie orzekli, że taka rzecz jest niemożliwa. Kupiec gniewał się i twierdził uparcie: „Ja pokażę tym uczonym panom, że potrafię znaleźć to potrzebne słówko!" Kazał też wezwać natychmiast siostrzeńca i oddał mu walizę, stojącą obok łóżka. W niej znajdował się cały jego majątek, jego zapiski, spis nieruchomości, słowem wszystko, co mógł nazwać swą własnością. W obecności wszystkich adwokatów, których do siebie zaprosił, oddał walizę do rąk siostrzeńca z jednem słowem: „Twoja!" Prawnicy uznali, że to oddanie majątku jest ważne według litery prawa, ponieważ odbyło się w obecności dostatecznej ilości świadków.

Fundusz Pomocy
Bezrobotnym.

Zgodnie z wyjaśnieniem min. skarbu z 12-go stycznia b. r. L. D. V. 56579/2/32 komunikuje, iż przy ustaleniu dochodu podatkowego dla osób prawnych, prowadzących prawidłowe księgi handlowe są potrącalne wszelkie rodzaju wydatki i świadczenia poniesione przez te osoby na walkę z bezrobociem względnie na cele pomocy bezrobotnym. Jednocześnie Fundusz Pomocy Bezrobotnym komunikuje, że o ile idzie o innego rodzaju osoby (osoby fizyczne, inne osoby prawne poza wymienionemi), to podatek dochodowy przypadający do zapłaty od świadczeń na rzecz zwalczania bezrobocia, może być na prośbę umorzony przez wydział skarbowy, o ile osoby te prowadzą prawidłowe księgi handlowe, względnie gospodarcze, a wydatki na bezrobocie zostały uwidocznione w księgach i miały wpływ na wyniar podatku dochodowego za dany rok gospodarczy.

Dział rolniczy.

Podwyższenie ceny
masła.

Na posiedzeniu sekcji maślarsko-jajczarskiej, warszawskiej, nabiałowej komisji cennikowej uchwalono podwyższyć od poniedziałku, 20 bm. ceny wszystkich gatunków masła o 20 do 30 groszy, a mianowicie: wyborowego z 2,60 do 2.80 zł., mleczarskiego solonego z 2,20 do 2.40 zł., deserowego II gatunku z 2 do 2,20 zł., i osełkowego z 1,50 do 1.80 zł., natomiast obniżyć cenę jaj świeżych z 16 do 15 groszy. Nadto zdecydowano wprowadzić do detalicznego cennika mleka ceny: mleka surowego pełnego — 25 gr. za litr, w butelkach 1000 gr. — 32 gr., i 500 gr. — 20 groszy. Obniżono też ceny serów białego, twarogowego z 1.20 zł. do 1 zł., i śmietankowego z 2,80 do 2.40 zł.

W początkach marca.

Resztę czasu jaka nam pozostała przed robotami polnemi musimy wykorzystać dla przysposobienia się do prac oczekujących nas w niezadługiej przyszłości.

Narzędzia rolnicze gruntownie sprawdzone i naprawione, inwentarz roboczy starannie karmiony — oto dzisiejsza troska gospodarza.

Prace wiosenne zapoczątkowywują okres przednówka, to też musimy posiadane zapasy paszy obliczyć i tak rozłożyć, żeby do nowych zbiorów starczyły. Łubin należy dawać tylko dobrze odgoryczony a ziemniaki parowane spasać w ilościach umiarkowanych. Kosztowniejsze otręby i kuchy możemy zastąpić spasaniem peluszki i bobiku.

Obecny czas jest okresem wędrówki handiarzy bydła po wsiach, gdzie zakupują oni przeważnie cielęta. Należy więc baczyć, by w tak ciężkich czasach nie paść ofiarą wyzysku z ich strony. Cena za kilogram żywca powinna być mniejwięcej o ½ niższą od ceny mięsa na targu.

W hodowli drobiu, gdzie nadchodzi okres sadzenia kur, warto pomyśleć o jajach zarodowych, z których napewno otrzymamy korzystne egzemplarze na sprzedaż i dla dalszej hodowli.

Ziemniaki w kopcach należy nadal trzymać pod grubem nakryciem ziemi, bowiem ujmowanie ziemi nie ochładza kopców a sprzyja tylko szybszemu porastaniu ziemniaków.

Ceny nabiału.

Komunikat o stanie rynków nabiałowych, podany przez Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich w Warszawie, Lublinie, Łodzi, Wilnie, Katowicach, Sosnowcu, Grudziądzu, Toruniu, Łucku.

W tygodniu sprawozdawczym na rynkach maślarskich tak w kraju jak i zagranicą panowała tendencja słaba i ceny zniżkowały. Cena masła I. gat. wynosiła w hurtownej sprzedaży w Warszawie — zł. 2.50 do zł. 2.60 za 1 klg. loco sklep odbiorcy.

Zagranica notuje: Berlin: za 50 kg. Rm. I — 85, II — 78, II — 71 (mniej 7 punktów. — Kopenhaga: za 100 kg. Kor.: 133 (mniej 8 punktów).

Jaja: Z powodu warunków atmosferycznych i stanu dróg na prowincji dowozy jaj zmniejszyły się i ceny zwyżkowały — w przyszłym tygodniu spodziewany jest zwiększony dowóz, a w związku z tem zniżka cen. Ceny rynkowe w. hurtowej sprzedaży zależnie od jakości wynosiły zł. 165 do zł. 190 za skrzynię 24 kopową.

Sery: Cena serów w sprzedaży hurtowej: Sery gatunku litewskiego zł. 2,20 do zł. 2,50 za 1 kg. Sery trapistów do zł. 2,50 za 1 klg. Sery tylżyckie krajowe do zł. 2,50 za 1 klg. Dowozy dostateczne, tendencja zniżkowa.

Miód: Cena miodu w hurtowej sprzedaży w zależności od gatunku wynosi zł. 1,60 do zł. 2,20 za 1 klg.

Nowe ustawy dla rolnictwa.

Znajdują się w opracowaniu rządu trzy nowe ustawy dla rolnictwa, których zadaniem ma być ułatwienie spłaty zobowiązań uciążliwych.

Ustawa pierwsza dotyczyć będzie konwersji tych zobowiązań hipotecznych, które nie stanowią zabezpieczenia dla listów zastawnych ani dla obligacyj.

Ustawa druga dotyczy obniżenia oprocentowania od kredytów hipotecznych.

Wreszcie ustawa trzecia przewiduje powołanie przy województwach, wojewódzkich komitetów dla spraw kredytowych dla dużej wartości rolnej.

Zadłużenie rolnictwa wobec skarbu i zakładów ubezpieczeń.

Przyjmując ogólny stan zadłużenia w gospodarstwach rolnych poszczególnych grup województw każdorazowo jako równy 100, zadłużenie rolnictwa z tytułu podatków, świadczeń socjalnych i usług wynosi w wojew. zachodnich — 2,1% ogólnego zadłużenia, przyczem na 1 ha przypada 606 zł., w wojew. centralnych — 4% ogólnego zadłużenia, przyczem na 1 ha wypada 152 zł. na 1 ha, w wojew. południowych 6,3%, przyczem na 1 ha wypada 282 zł. i w wojew. wschodnich 5,5%. a na 1 ha przypada 202 zł.

Z krajowych rynków zbożowych.

Na krajowych rynkach zbożowych zanotowano w ubiegłym tygodniu dalszą zwyżkę cen zarówno dla pszenicy jak żyta.

Dowozy naogół nie były wielkie, a towar dostarczony znajdował nabywców.

Poszczególne giełdy notowały:

Warszawa: żyto 19—19.25, pszenica 33—34, owies 16—16.50, — jęczmień na kasze 15.50—16 zł.

Poznań: żyto 17—17.25, — pszenica 31.50—32.50, — jęczmień 14—14.75, — owies 14.50—14.75 zł.

Lwów: żyto: 17.25—17.50, pszenica 31—31.50, owies 12.50—12.75, — jęczmień 13.50—14.00 zł.

Kraków: żyto 19—19.25, — pszenica 33.75—34, — owies 14—15, — jęczmień 17—17.50 zł.

Wilno: żyto 20—20.50, — owies 12.75 do 13.00 zł.

oooooooooooooooooooooooooooooooooo

Nie mędrkuj.

Śliskie są twoje tezy, mądry filologu,
Co Bóstwo chcesz zrabować przedwiecznemu Bogu,
O którym uczy wiara, — ta matka kochana,
Przed którym liczne ludy zginają kolana,
Co w niebie ma stolicę, lecz króluje wszędzie:
Jak był Bogiem od wieków, zawsze Bogiem będzie.

Płytka twa filozofja i fałszywa droga,
Skoro twierdzisz, że niema religji ni Boga.
Słabo cię, marzycielu, słoneczko ogrzało,
Kiedy o swoim Stwórcy wiesz jeszcze tak mało,
Skoro Jego nauki dotąd nie poznałeś,
Że w czaszce antyboską mądrość zgrupowałeś!

Kiedy się w ziemi Judzkiej Bóg-Człowiek narodził,
Któż do żłóbka z pokorą hołd złożyć przychodził?
Przychodzili prostaczki, — skromni pastuszkowie,
Zjawili się z pokłonem uczeni królowie,
Jeno ci półmędrkowie Go nie odwiedzali,
To też Stwórcy i Boga swego nie poznali.

I do dnia dzisiejszego w swojem zaślepieniu,
Sieją ziarno zgorszenia w młodem pokoleniu,
Nie przestając bezmyślnie o Bogu mędrkować,
Doktryny świętej wiary deptać, prowokować,
Ale próżne wysiłki, — to nie tędy droga...
Za płytkie wasze mózgi krytykować Boga!

Ci, co wiarę swych przodków umieją szanować,
Nie dadzą jej dogmatów z serc swych wyrugować,
Z pogardą twarz odwrócą od wstrętnych odorów.
Nie zarazi ich duszy jad reformatorów,
Aż do grobu krawędzi to będą kochali,
Co z piersi polskich matek w dzieciństwie wyssali.

Czyżby was, marzyciele, to nie utwierdziło,
W co Boskie miłosierdzie świat wyposażyło.
Mało wam tego piękna wspaniałej natury:
Bezdenne oceany, niebotyczne góry,
Rozmaite rośliny, zwierzęta i kwiaty,
Słowem w cuda przyrody ten wszechświat bogaty.
Tryb codziennych wypadków czy wam nie jest znakiem,
Że człowiek względem Boga jest marnym robakiem.
Bóg go w jednej sekundzie może zgnieść, sproszkować,
Przeciw Jego wyrokom nie śmiesz protestować,
On Ojcem miłosiernym, mądrych praw rzecznikiem,
A ty, wyrodny synu, Jego niewolnikiem.

Próżno więc krytykujesz mądre prawa Boże,
Skoro sam jesteś prochem, śmiertelny potworze.
Nie znieważaj potęgi wszechwładnego Pana,
Przed Jego majestatem padaj na kolana,
Szanuj wiary dogmaty, mając to na względzie,
Że twój Bóg jest przedwiecznym, i wieczność nim będzie!

X-Y.

NOWINY SPORTOWE.

Pociąg — wycieczka do Jastrzębia — Zdroju.

W niedzielę 26 lutego wyjedzie z Katowic o godz. 8,45 rano specjalny popularny pociąg wycieczkowy do Jastrzębia—Zdroju. Cena przejazdu tam i zpowrotem 3.20. — W Jastrzębiu odbędzie się dancing, oraz imprezy sportowe. Ma to być pierwsza impreza w dziedzinie tanich, popularnych pociągów turystycznych.

Odpowiedzi Redakcji.

4,000 — z roku 1902. Repty Nowe. W sprawie dotyczącej przewalutowania pożyczki hipotecznej według stanu dzisiejszego donosimy, iż uczynić tego nie jesteśmy narazie w stanie, gdyż z listu Pani wcale nie **wynika, czy hipoteka dana była w Niemczech, czy też w Polsce.**

W interesie Pani leży więc, aby nam dać niezwłocznie konkretną odpowiedź w tej sprawie, poczem możemy Pani udzielić fachowej odpowiedzi.

Z ostatniej chwili.

Zakończenie Karnawału.

W dniu 28-go lutego br. — w dzień „Ostatków", odbędzie się w kawiarni Silesia „Zakończenie Karnawału", na które zaprasza się wszystkich Szanownych Gości oraz Bywalców. Wstęp wolny. Orkiestra pierwszorzędna.

Kursy tańca.

W sali „Hotelu pod Lipami" u p. Kapuścioka odbywają się od paru miesięcy kursy tańca, które są prowadzone przez bardzo dobrego fachowca, p. Gruczyka. Uczestnicy kursu mają sposobność zapoznać się z najmodniejszemi tańcami, jak Fox-trot, Slow-fox, Tap-trot, Quick-step, Walc angielski, Walc wiedeński Rumba-fox, Tango i najnowszy z nich Tanganilla.

Poleca się, aby wszyscy miłośnicy tańca zgłaszali się w „Hotelu pod Lipami". Najlepszą sposobność zgłoszenia się — na bardzo dogodnych warunkach, a mianowicie 10 zł. zaliczki, reszta w ratach — jest wtorek, dnia 28-go lutego br., w którym to dniu rozpoczyna się nowy kurs tańca.

W tym samym dniu odbędzie się w „Hotelu pod Lipami" zakończenie Karnawału. Na zabawę przyjść można w wszelkiego rodzaju kostjumach: wiejskich, rzemieślniczych, sportowych itp.

Wstęp 1 zł. od osoby za okazaniem zaproszenia.

Wszystkim naszym Szanownym Czytelnikom

przypominamy, że abonament NOWIN za miesiąc marzec należy już **odnowić** *w Urzędzie Pocztowym, u listonosza lub w Redakcji i Administracji NOWIN.*

Równocześnie komunikujemy naszym P. T. Czytelnikom, że czasopismo nasze wychodzi nadal regularnie w każdy wtorek, czwartek i sobotę rano.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA „NOWINY"
Tarn. Góry -- Rynek 13

Ze wspomnień historycznych.

Bitwa pod Grochowem.

Dwa miesiące, które upłynęły od wybuchu powstania w dniu 29-go listopada r. 1830 były dla sprawy polskiej pod względem strategicznym niemal zupełnie stracone głównie wskutek taktyki Chłopickiego, któremu brakło wiary w skuteczność powstania. Tymczasem ku granicom Królestwa Polskiego zbliżyła się przeszło 100-tysięczna armja rosyjska pod wodzą feldmarszałka Dybicza.

W armji powstańczej nie było niestety żadnego jasnego planu. Ruchy naszych wojsk były dość przypadkowe. Kiedy główne siły rosyjskie rozpoczęły mocniejszą ofenzywę, naczelne dowództwo objął nareszcie, jakkolwiek nieoficjalnie Chłopicki. Postanowił on nie przepuścić Rosjan przez wąski przesmyk pomiędzy bagnami nadwiślańskiemi, przez który można się było przedostać ku Pradze na linji Grochowa.

Tam więc gromadzi Chłopicki swoje siły i tam przyszło najpierw dnia 19-go lutego do bitwy pod Wawrem, w której obie strony poniosły duże straty, a Polacy zmuszeni byli wycofać się z pozycyj swoich ku Olszynce. Olszynka miała znaczenie pozycji kluczowej, panowała ona bowiem nad owem przejściem pomiędzy bagnami, a zarazem dawała w lesie osłonę wojsku. Opanowanie i utrzymanie Olszynki rozegrała się dnia 25-go lutego 1831 r. bitwa pod Grochowem, w której do walki z Polakami wystąpiły główne siły rosyjskie.

Bitwa rozpoczęła się o godz. 9 rano. Gen. Żymirski trzykrotnie wyparł Rosjan przez rów oddzielający Olszynkę od lasu, aż rażony pociskiem poległ bohatersko. Wtedy Moskale znów wdarli się do Olszynki. Na ponowne zdobycie tej pozycji wysłał Chłopicki pułk czwarty pod dowództwem gen. Bogusławskiego. Czwartacy w brawurowym ataku opanowali Olszynkę. Po odniesieniu rannego Chłopickiego do lazaretu, jego następca gen. Skrzynecki jeszcze dwukrotnie wypierał się nieprzyjaciela z lasu, gdy jednak nie otrzymał żadnej pomocy, zmuszony był wycofać się ku Wiśle.

Odwrót rozpoczął się o zmierzchu. Polacy wycofali się na Pragę, tracąc w tej bitwie około 7 tysięcy. Rosjanie zaś stracili ponad 9 tysięcy ludzi. Wojsko polskie wykazało niezwykłe bohaterstwo i ustąpiło tylko wobec przeważającej siły wroga i wskutek błędów, popełnionych przez kierownictwo powstania.

DWUWIERSZE.

Na dwudziestypiąty luty,
Szykuj sobie dobre buty.

Chcesz się zabawić wesoło, w tym celu
Zjaw się dziś pod „Lipy" w hotelu.

Będzie Stasia i Alicja,
Uzupełni Bal Policja.

A więc wszyscy wieczór biegiem
Gnać do sali zdobnej śniegiem.

Jedenasty pułk piechoty
Dobrym dźwiękiem da ochoty.

Zabawa potrwa po ranek,
Tańce prowadzi Franek!

Asson Fr.

Haniebny pokój niemiecki z Rumunją.

Sprawiedliwe postanowienia Traktatu Wersalskiego uważają dziś Niemcy za krzywdę „o pomstę do Boga wołającą". Uchyliwszy się od płacenia odszkodowań wojennych, zyskując pełną swobodę zbrojeń, pragną jeszcze naruszyć inne warunki podpisanego przez siebie pokoju, a m. i. pozbawić Polskę dostępu do morza.

I niestety świat daje się hypnotyzować przez propagandę niemiecką, zmierzającą do obalenia Traktatu Wersalskiego. W Europie zapomniano rychło o różnych faktach z czasów wojny światowej, z których wynika jasno, że zwycięska Koalicja obeszła się z Niemcami jeszcze bardzo sprawiedliwie, że gdyby się stało odwrotnie, to zwycięstwo niemieckie poddałoby całą Europę pod najstraszliwsze nieszczęścia na wszystkie ludy, walczące o niepodległość.

Przypomnijmy sobie tylko, jakie to warunki pokoju narzucić chciały Niemcy w r. 1917 wyczerpanej wojną Rumunji. Podczas kiedy położenie państw centralnych, głównie Austrji i Niemiec było napozór korzystne. Rumunja po kleskach w Siedmiogrodzie i Dobradży znalazła się niemal w beznadziejnem położeniu, wyczekując tęsknie jakiejś możliwości zawarcia odrębnego pokoju, choćby za cenę pewnych ustępstw.

Na taką chwilę czekali tylko Niemcy. Jak się okazało, Ludendorf miał już gotowe warunki pokoju dla Rumunji. Zażądał mianowicie m. i. aneksji Konstancy, jako niemieckiej bazy morskiej i obstawał przy tem, żeby Rumunja przez pięć lat była okupowana przez wojska niemieckie. Pozatem Dobrudża miała być odstąpiona Bułgarji i miała nastąpić detronizacja króla Ferdynanda i całej dynastji. Austrja złagodziła nieco te warunki, które zakomunikowane zostały Rumunji dnia 27-go lutego 1917 roku.

W kilka tygodni później państwa centralne zawarły pokój z Rumunją, która nie miała innego wyjścia. Dopiero zwycięstwo Koalicji wybawiło Rumunję z opresji i przekreśliło pokój bukareszteński. Rumunja, którą zachłanność niemiecka o mało nie pozbawiła dostępu do morza, odetchnęła swobodnie po tem zwycięstwie, zapewniającem jej ponadto wielkie korzyści terytorjalne.

POSZUKUJE SIĘ od 1 marca br. **POKÓJ Z KUCHNIĄ.** — Zgłoszenia w Redakcji Nowin.



Radjo.

Program radjostacji katowickiej na poniedziałek, 27-go lutego 1933 r.

11.40 — Codzienny Przegląd Prasy Polskiej [P. R. Warszawa]
11.50 — Komunikat meteorologiczny [P. R. Warszawa]
11.58 — Sygnał czasu z Obserwatorjum Astronomicznego w Warszawie, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, odczytanie programu na dzień bieżący
12.10 — Koncert z płyt gramofonowych Gramofon i płyty z firmy W. Strzałkowski - Ebeco - Katowice 3 Maja 34
13.20 — Komunikat meteorologiczny [P. R. Warszawa]
13.35 — Przerwa
15.10 — Komunikat eksportowy [P. R. Warszawa]
15.15 — Komunikat gospodarczy [P. R. Warszawa]
15.25 — Komunikat gospodarczy i Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Katowicach.
15.35 — Muzyka lekka [płyty]
16.10 — Stefan Kisieliński: „Biała baśn"
16.25 — Kurs elementarny języka francuskiego [P. R. Warszawa]
16.40 — „Nożyce cen" wygł. p. Jerzy Komarnicki [P. R. Warszawa]
17.00 — Recital fortepianowy Ludmiły Berkwicówny [P. R. Kraków]
17.34 — Arje i pieśni włoskie w wyk. Marji Labli [M-sopr] i Bronisławy Wileckiej [sopr] [P. R. Warszawa]
18.10 — Odczyt dla maturzystów [Dział "Literatura polska"] pt. "Brodziński i romantyzm polski" wygł. prof. Konrad Górski [P. R. Warszawa]
18.30 — Odczytanie programu na dzień następny.
18.35 — Muzyka [płyty]
18.55 — Prof. dr. Władysław Dzięgiel: „Król Jan Kazimierz w rzeczywistości i w legendzie.
19.15 — Rozmaitości i repertuar Teatru Polskiego.
19.25 — Komunikaty Strażactwa Śl.
19.30 — „Na widnokręgu" [P. R. Warszawa]
19.45 — Prasowy Dziennik Radjowy [P. R. Warszawa]
20,00 — Operetka w 3 aktach Waltera Kollo „Niecałowana żona" [P. R. Warszawa]
Wiadomości sportowe [P. R. W-wa]
D. c. operetki [P. R. W-wa]
Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego [P. R. W-wa]
D. c. operetki [P. R. W-wa]
22.00 — Skrzynka pocztowa techniczna [Karol Miłobędzki]
22.15 — Odczytanie programu na dzień następny
22.20 — Muzyka taneczna [P. R. Lwów]
22.55 — Komunikat meteorologiczny [P. R. Warszawa]
23.00—24.00 Muzyka taneczna z restauracji hotelu Monopol.

Urząd Skarbowy
w Tarnowskich Górach
L: K. T. L. 26/33r.

Licytacja przymusowa.

W poniedziałek, dnia 27 lutego o godzinie 10-tej odbędzie się w Tarnowskich Górach przy ul. Sienkiewicza L. 47 licytacyjna sprzedaż poniżej wymienionych ruchomości:

1 maszyna do liczenia, 5 biurek, 1 szafa ogniotrwała, 2 maszyny do pisania, 1 szafa (kartoteka), 2 stoły okrągłe, 2 wieszaki, 1 aparat do powielenia „Komer", 1 prasa do kopjowania, 1 fotel obity skórą, 6 krzeseł, 2 biurka, 2 fotele, 6 lamp elektr., 14 mtr.³ drzewa 1 i pół cm. grub., 1 maszyna do pisania „Underwood", 40 wózków do przewożenia drzewa, i 100 mtr. szyn kolejowych (pary),

28 m³ drzewa stolarskiego, 245 m³ drzewa różnego gatunku, 1 m³ drzewa dębowego, 135 m³ kopalniaków, 60 m³ podkładek dług. 4—5 i 14 wind do ładowania drzewa.

Powyższe ruchomości oglądać można w pół godziny przed licytacją przy ul. Sienkiewicza 47.

Za Kierownika Urzędu Skarbowego:
(—) Simka.
Kierownik Działu Egzekucyjnego.

Nieście pomoc najbiedniejszym.

LICYTACJA PRZYMUSOWA.

Dnia 2-go marca br. o godz. 10-tej przedpoł. będę sprzedawał przed hotelem „Pod lipami": **2 lustra fryzjerskie, zegar stojący, stojak na pocztówki, stół do wyciągania, 2 stoliki, w większych i mniejszych ilościach: zeszyt, bruljony, notesiki i tabliczki szkolne, zeszyty do nut, papier kolorowy, bloki rysunkowe, różne księgi handlowe, albumy, gąbki, papier listowy i koperty, atrament, różn. rodzaju ołówki, kałamarze i różne przybory szkolne, suszki, taśmy maszynowe, segregatory, obrazy, kalki maszynowe, kredki, tuszki, teczki, różne książki naukowe, handlowe i powieściowe, widokówki, papier płócienny, papier introlig., skorowidze i t. p. rzeczy** —

zaś o godz. 11.30 przedpoł. przy ul. Lublinieckiej nr. 10: **2 p. koni, 2 wozy-platformy, 2 wozy robocze, sanki i fiaker, oszacowane na łączną sumę 4720.00 zł.** — najwięcej dającemu za gotówkę.

Ruchomości powyższe oglądać można ćwierć godziny przed rozpoczęciem sprzedaży.

Imiela, Komornik Sądu Grodzk.

HUMOR

LIST Z TARN. GÓR.

Jeszcze tylko kilka dni zaledwie...

Zabawa za zabawą, bale, maskarady, wieczorynki, fiwekloki, herbatki i inne kreciołówki uprzyjemniają szare i smutne dnie człowieka stroskanego. Co tam kryzys wobec balu Sokoła, albo bezrobocie wobec zabawy Policji... Karnawał jest na to, by się bawić i basta! To też i w wszystkich domach tarnogórskich prawie, na Rynku, w kierniach, a nawet na ślizgawce toczy się jedyny temat podczas rozmów: „stroje balowe i zabawowe". Tu muszę zaznaczyć, że panie nasze mają wdzięczne pole do działania a krytyka jest tak ostra, jak nożyk do golenia kupiony u Fy Deutsch. Mężowie naturalnie wydzierają sobie włosy (czasem ostatnie) — z jednej strony upomnienia za podatki, a z drugiej rachunki krawcowej, fryzjerki i t. d. innych dyskretnych osób. Ale pocieszają się... Jeszcze tylko kilka dni zaledwie!

Gdy piszę z Tarnowskich Gór, muszę podkreślić, że w nocy wyglądają jak Paryż lub Londyn. Tylko bez śmiechu Czytelniku! Na gwałt chce się zaartomatyzować, kopia nawet po nocach, a robotnicy przy żółtych płomieniach kaganków, wyglądają jak pracownicy metra, lub jak główne osoby z powieści kryminalnej Doylego, których tłem jest zwykle Paryż lub Londyn.

A propo Tarnowskich Gór, muszę podzielić się z Czytelnikami z rozmową podsłuchaną w wagonie kolejowym: Pociąg staje. Konduktor woła: Tarnowskie Góry! Kilku ciekawych (wycieczka do Gdyni) wygląda oknem, szukając gór; nareszcie jeden pyta: „przecież tu niema ani jednej góry!" — „Bo góry Niemcy zabrali" odpowiada jakaś kobiecinka.

Gdy już mowa o górach, ponoś nasze miasto ma być ośrodkiem sportu zimowego. Jeden z radców miejskich wysunął projekt zbudowania olbrzymiego pasma górskiego (na Promenadzie), gdzie na być skocznia, obok kawiarnia i kino (koncesja już przydzielona), a koszt budowy obliczono na 1.200.000 zł. Pierwsza obrada co do tego tego odbyć się ma ponoś 1 kwietnia. Kto wie, czy nie przysposobiłoby wybudowanie takiej góry rozgłosu jak gigantyczna budowa szkoły. A Tarnowskie Góry — nazywałyby się wtedy słusznie Tarnowskie Góry!

Kończąc mój list, życzę wesołej zabawy pięknym Czytelniczkom i Czytelnikom na zabawie Policji. Tam się każdy będzie czuł naprawdę wesół, zadowolony, a przedewszystkiem bezpieczny...

„Turek".

Red. odp. Józef Mainka w Tarn. Górach. — Odp. za dział sport.: Olesch w Tarn. Górach. — Wyd. i Druk: Drukarnia Polska, Tarn. Góry, Rynek 13, Telef. 1034.